

Amoris Laetitia – cz. 3 – Ludzka miłość jest dynamiczna

Miłość, która się nie rozwija, jest narażona na ryzyko (AL 134) i ważne jest podjęcie małżeństwa jako procesu dojrzewania, w którym każde z małżonków jest narzeczonym Boga, aby pomóc do wzrostu drugiego[...].

Każde małżeństwo jest „historią zbawienia”, a to zakłada, że wychodzi z kruchości, która dzięki Bożemu darowi oraz twórczej i hojnej reakcji stopniowo ustępuje miejsca rzeczywistości coraz bardziej solidnej i pięknej. Być może najwęższym zadaniem mężczyzny i kobiety w miłości jest to, aby uczynić siebie nawzajem bardziej mężczyzną i bardziej kobietą [...]. Miłość sprawia, że każdy czeka na drugą osobę i wiczy swój cierpliwość rzemieślnika, który odziedziczył od Boga (AL 221).

Także definitywny charakter miłości małżeńskiej domaga się pielęgnowania, przede wszystkim zawierając się w Ducha Świętego: przyrzeczenie miłości na zawsze staje się możliwe, gdy odkrywamy większy od naszych projektów plan, który nas wspiera i pozwala nam ofiarować ukochanej osobie całość przyszłości (AL 124). Możemy się rozwijać odpowiadając na Bożą łaskę poprzez większą liczbę aktów miłości, częstsze akty miłości, bardziej intensywne, bardziej hojne, bardziej delikatne, radośniejsze (AL 134).